

Polacy wciąż pomagają uchodźcom z Ukrainy – jak to robią?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 19, kwiecień 2022 10:49

Katarzyna Sekuła

Odslony: 887

Tak zwane „pospolite ruszenie” zawsze wynika z wielkich emocji, jakie wywołują określone sytuacje. Mobilizacja ludzi nabiera intensyfikacji, kiedy pokazywane są w mediach obrazy zabitych dzieci, bombardowanych miast czy ostrzelanego korytarza humanitarnego. Sytuację tą mogliśmy obserwować w ostatnich miesiącach, kiedy wschodnią granicę Polski przekraczały masowe ilości uchodźców z Ukrainy, uciekających przed wojną. Silne emocje towarzyszące tej sytuacji jeszcze nie opadły - docierają do nas nowe obrazy i nowe historie.

Polacy, jak i inne kraje powinny mieć świadomość, że obecna sytuacja nie zmienia się z dnia na dzień. Polska jest w momencie trwałego zobowiązania do pomocy naszym sąsiadom, jednak w jaki sposób to robimy?

Jak wynika z badania CBOS niemal dwie trzecie badanych przyznaje (63%), że oni sami lub inne osoby z ich gospodarstwa domowego pomagają uchodźcom z Ukrainy. Najczęściej jest to pomoc materialna i finansowa. Trzy czwarte ankietowanych, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwo domowe pomaga uchodźcom, mówi o przekazywaniu rzeczy (75%), takich jak ubrania, artykuły higieniczne czy żywność, a około sześciu na dziesięciu – o przekazywaniu pieniędzy (59%).

Inne formy pomocy oparte na bezpośrednim zaangażowaniu są mniej rozpowszechnione. Zaliczają się do nich: organizacja zbiórek i innych akcji pomocowych (12%), asystowanie w załatwianiu różnych spraw, np. w urzędzie, przychodni, szkole (10%), udostępnienie uchodźcom domu lub mieszkania (8%), przygotowywanie posiłków (6%), praca w charakterze wolontariusza w punkcie recepcyjnym, pobytowym (6%) i przewożenie ludzi z granicy polsko-ukraińskiej (3%).

Źródło: CBOS